

ZAiKS.TEATR

nowości | sierpień | 2025



*Siedzący mężczyzna otoczony czterema
stojącymi postaciami z atrybutami
Reinier Vinkeles (I)
źródło: Rijks Museum*

Szanowni Państwo!

prezentujemy nowości w bibliotece ZAiKS-u. Szczególną uwagę zwracamy na sztuki greckie i cypryjskie w znakomitych przekładach Ewy T. Szyler. W naszych zasobach znajdują się komedie i dramaty, sztuki opowiadające o otaczającej nas trudnej rzeczywistości i odpowiadające na niepokoje społeczne, teksty mówiące o kryzysach globalnych i kryzysach emocjonalnych, przywołujące wątki z historii starożytnej i współczesne doniesienia medialne; monodramy, sztuki z małą i większą obsadą, cenione i wystawiane na licznych europejskich scenach.

Na stronie www.zaiksteatr.pl można zapisywać się na nasz newsletter. Co miesiąc otrzymają Państwo informator „ZAiKS. Teatr. Nowości” z opisami nowych utworów w naszej bibliotece. Przesyłamy również kwartalny biuletyn „ZAiKS.Teatr”, w którym można znaleźć wywiady z twórcami, informacje o festiwalach i premierach autorów związanych z ZAiKS-em.

zaiksteatr.pl

Andreas Flurakis JEST TYLKO JEDNA

Tłumaczenie: Ewa T. Szyler

Osoby dramatu: MY i ONI.

MY to Grecy żyjący w kraju ogarniętym kryzysem ekonomicznym. Bohaterowie zastanawiają się, skąd ten kryzys. Kto jest winien? Co można zrobić, żeby przetrwać w trudnych warunkach, jak sobie pomóc i czy to w ogóle możliwe. Czy nie lepiej po prostu wyjechać? Emigracja nastęcza wielu trudności, bo trudno jest podjąć decyzję, trudno żyć na obcej ziemi, wśród nieznajomych, innych ludzi, nie znając języka, nie mając dochodów. Strach i obawy podpowiadają ponadto, że wszędzie będzie równie źle, a demokracja, która „w Grecji się narodziła i w Grecji umarła”, zdaniem wielu, umiera na całym świecie.

ONI to imigranci, którzy „na siłę pchają się do Europy”, zalewają greckie wyspy, odbierają Grekom pracę, brudzą i przeszkadzają. Tysiące z nich giną po drodze, trupy zbiera się z plaż i chowa byle gdzie, „z czasem użyźnią ziemię”. ONI wybierają się w podróż z niewielkim bagażem, zabierają tylko to, co najpotrzebniejsze. Wszyscy odczuwamy potrzebę ucieczki, choć z różnych, subiektywnie istotnych, powodów. Wszyscy jesteśmy emigrantami.

Grecy nie znajdują rozwiązania dla swoich problemów. W zaskakującym finale jedynym dobrym pomysłem okazuje się interwencja zbrojna. Po niej – i po latach – dawni greccy emigranci wracają w swoje strony. Ale są to już całkiem inni ludzie, a skoro inni, to czy w ogóle ludzie?

[liczba i płeć wykonawców do decyzji realizatorów]

Yannis Mavritsakis MARTWY PUNKT

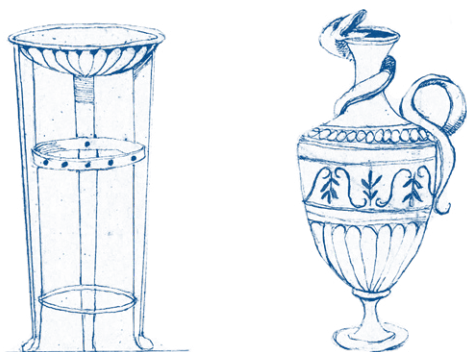
Tłumaczenie: Ewa T. Szyler

Sztuka cenionego dramaturga greckiego, przetłumaczona na siedem języków, w tym angielski, niemiecki, francuski i hiszpański. Grana w siedmiu krajach.

Dotyka aktualnych, kontrowersyjnych zagadnień etycznych i moralnych, także takich, jak postawy wobec uchodźców czy stosunek do zwierząt.

W prostych scenach z życia ukazuje okrucieństwo gatunku zwanego człowiekiem rozumnym – uświęcone koniecznością zaspokojenia potrzeb materialnych i emocjonalnych, interesem społecznym, dyktaturą pieniądza. Okrucieństwo wynikające z wąskiego horyzontu myśli, z uprzedzeń i ze stadnej, interesownej akceptacji zła. Martwy punkt to przestrzeń wokół auta, której kierowca nie widzi w źle ustawionych lusterkach. Martwy punkt to moja cecha, którą widzą inni, ale nie ja. Nikczemni i bezduszni? Nie my. A jednak: prawidłowo ustawmy lusterka, zanim dojdzie do tragicznej kolizji. Utwór porusza do głębi, wstrząsa sumieniem jednostek i zbiorowości.

[3 role kobiece, 7 ról męskich]



Antonis Georgiou BYŁAM LIZYSTRATĄ

Tłumaczenie: Ewa T. Szyler

Cyprijski tekst pacyfistyczny na kobiece głosy pobudza do refleksji nad postawami wobec przemocy i ludzkiej krzywdy. Sztuka przenosi Lizystratę, tytułową bohaterkę sztuki Arystofanesa, w dzisiejsze czasy, daje jej komputer i komórkę, dostęp do globalnej informacji i mediów społecznościowych. Lizystrata pamięta wszystkie okrucieństwa, których dopuściła się ludzkość od czasów, kiedy ona z pomocą innych kobiet wypowiedziała posłuszeństwo męskiej żądzy wojowania. Mimo poczucia porażki nie rezygnuje, jest pewna, że trzeba coś zmienić, i choć nie wie „jak”, wie „dlaczego”.

Myśli, czuje, decyduje. Sprzeciwia się, apeluje, przemawia do sumień. Czy to wystarczy?

Mirina odpowiedziała w dawnych Atenach na wezwanie Lizystraty i przysięgła wstrzemięźliwość seksualną, dopóki wojna nie zostanie zakończona. Wojna jednak wciąż trwa, a Mirina wątpi i cierpi, pragnie „innego ciała”, życia w rodzinie, dziecka, tęskni do zwykłej, nudnej codzienności. Zastanawia się, czy jej poświęcenie ma sens. W wyobraźni starożytnego dramaturga kobiety były zdolne zmienić bieg historii. Lizystrata i Mirina, dwa różne temperamenty, przeciwstawne bieguny, dostrzegają i artykułują zło świata. I także w dzisiejszych czasach zjednoczą siły w solidarnym proteście.

[2 role kobiece]

Stół z miską ofiarną i grecką wazą
Catharina Kemper
źródło: Rijks Museum

Lija Witali KOLACJA

Tłumaczenie: Ewa T. Szyler

Szóstka trzydziestopięciolatek spotyka się na eleganckiej kolacji. Większość z nich to wykształceni w prestiżowych uczelniach, zajmujący wysokie stanowiska prawnicy, ludzie ambitni zawodowo i czerpiący pełną garścią z materialnego dobrobytu. Rozmowa zostaje zdominowana przez telewizyjną wiadomość o gwałcie, w wyniku którego ofiara ponosi śmierć. Z dyskusji o mechanizmach gwałtu rodzi się pomysł zrekonstruowania zdarzenia, a wyzwolone alkoholem wspomnienia i napięcia między małżonkami skutkują tragicznym finałem „zabawy”. Sztuka pokazuje, jak łatwo dopuścić do przemocy i jak trudno znaleźć moment, w którym jeszcze można ją przerwać i zapobiec jej następstwom. Pokazuje też, jak chętnie uchylamy się od odpowiedzialności, licząc na aktywność innych osób. Zachowania postaci w czasie kolacji są jedynie pretekstem do przemyśleń nad postawami wobec dziejącego się na naszych oczach zła – w państwie, na ulicy, w rodzinie.

[3 role kobiece, 4 role męskie (1 rola niema)]



Lija Witali ADDIO DEL PASSATO

Tłumaczenie: Ewa T. Szyler

Tematem są trudne relacje między matką – narcystyczną wielbicielek opery, a niespełniającą jej oczekiwań córką, Waso. Zawsze gorsza, zazdrosna o siostrę Waso zostaje zgwałcona przez kochanka matki. A może to ona uwiodła matkę kochanką w akcie zemsty? „Tamto” jest bolesnym cierniem we wspomnieniach obu kobiet. „Tamto” niweczy szczęście osobiste zaniedbywanej przez męża matki, niszczy psychikę Waso i zaburza jej przyszłe związki z mężczyznami. O „tamtym” kobiety nigdy nie rozmawiały – matka nie chciała, Waso nie umiała. Czekanie na akt oczyszczenia wiąże matkę i córkę nierozzerwalną nicią ułomnej zależności. Przez długie lata Waso przychodzi do matki raz w tygodniu na wspólne pieczenie ciasta – nie tracąc nadziei, że wreszcie zasłuży na jej miłość. Ale dopiero po śmierci starszej kobiety, w dzień po pogrzebie, rytuał pieczenia pomoże córce zwerbalizować dawne odczucia, wyrzucić z siebie pretensje i żal.

[3 role kobiece (1 rola niema)]

*Dwie kobiety trzymające się
za ręce, według klasycznego wzoru
Elisabeth Kemper
źródło: Rijks Museum*

Makis Tsitas PIĘĆ PRZYSTANKÓW

Tłumaczenie: Ewa T. Szyler

Monodram, który może być zagrany przez 2, 3 i więcej aktorek.

Jak w soczewce skupiają się w tym monologu składowe systemowej opresji kobiet. Bohaterka Tasula – niewolnica obyczaju, ułomnych norm społecznych i strachu przed tym, co powiedzą ludzie – dobrowolnie i z entuzjazmem zrzeka się własnej podmiotowości. Wykorzystuje wszystkie swoje talenty, mądrość i spryt, żeby podołać wyobrażeniom o cnotach niewieścich. Karna i wiele wymagająca od siebie da radę – dla dobra syna i córki, dla spokoju, żeby nie rozczarować rodziców. Jest z siebie dumna. Zwłaszcza że otoczenie docenia i podziwia jej wysiłki. Ona pracuje, chowa dzieci i troszczy się o ich przyszłość. Gotuje, pierze, prasuje. I wybacza mężowi, który robi, co chce – bo może. On ma prawo być nieodpowiedzialny. On chce żyć! Ma na to społeczne przyzwolenie i oczekuje powszechnej akceptacji. Gdyby postępował inaczej, naraziłby się na śmieszność. Ale nie o niego tu chodzi, tylko o nią.

Monolog można by rozpiąć na milion+ głosów.

Bo tyle jest podobnych bohaterce podziwu/ pożałowania godnych, zaradnych/bezradnych, sprawnie manipulujących/ zmanipulowanych kobiet. Można by też postawić parę pytań, które wyłaniają się bodaj z każdego zdania utworu: co jeszcze musi się stać, żeby nadeszło otrzeźwienie? Żeby wszystkie Tasule dostrzegły irracjonalność zasad narzuconej im gry? Nie gry między kobietą a mężczyzną, lecz między kobietą a społeczeństwem, lub konkretniej – między kobietą a umową społeczną – w myśl której ona jest służebnym przedmiotem.

[1 rola kobieca]



Kobieta z miską
i dzbanem przy ołtarzu
Catharina Kemper
źródło: Rijks Museum

Chrisa Spilioti KTO ODKRYŁ AMERYKĘ

Tłumaczenie: Ewa T. Szyler

Sztuka przedstawia losy Kasi i Lizy od ich ósmego do osiemdziesiątego ósmego roku życia. Kuzynki i przyjaciółki mają nawet wspólną miłość. Żoną Stefana zostaje Kasia, by po latach dowiedzieć się, że Liza cały ten czas była kochanką jej męża. Kasia – wychowująca dziecko „kura domowa”, zahukana przez matkę, która nigdy w nią nie wierzyła i skrupulatnie ją kontrolowała – wychodzi jednak z opresji obronną ręką. Zostawia męża i uczy się życia od nowa. Tymczasem przebojowa Liza, znakomicie ustawiona zawodowo, wychowana w atmosferze zaufania, podziwu i aprobaty, rzuca Stefana w poczuciu druzgocącej klęski, traci zapal do pracy, wdaje się w kolejny nieudany związek. Ostatnia odsłona sztuki przedstawia Kasię i Lizę w domu spokojnej starości, gdzie w ramach ćwiczeń dla szarych komórek, Kasia, o dziwo, bezbłędnie odpowiada na pytanie: Kto odkrył Amerykę? Zanim to jednak nastąpi, widzimy bohaterki w około trzydziestu krótkich obrazach z kolejnych etapów ich życia. Dzieciństwo, dom, szkoła, pierwsza miłość, dyskusje o niezadowolającej codzienności, ratowanie dobrego samopoczucia modnymi treningami ducha i ciała, które okazują się nieskuteczne, więc wizyta u wróżki. Potem szok wywołany oszustwami Stefana i... nowe otwarcie.

Świetnie napisana, wartka i pełna humoru opowieść o trudzie istnienia z optymistycznym wydzwiękiem.

[2 role kobiece]

Nina Rapi DRZAZGI

Tłumaczenie: Ewa T. Szyler

Siedem pozornie niezależnych dialogów pomiędzy parami: mężczyzna/mężczyzna, kobieta/kobieta, kobieta/mężczyzna. Rozmowy dotyczą postaw, uczuć, umiejętności rozwiązywania trudnych sytuacji w związkach. We wstępie do książkowego wydania tej sztuki grecka teatrołożka Amalia Kontojani nazywa utwór podróżą w głąb własnego ja, która wiedzie nas wyboistą ścieżką od ja do my.

Utwór próbuje znaleźć odpowiedzi na pytania: Jaka jest różnica między istnieć a żyć i czy można istnieć bez bliskości drugiej osoby? Jeśli życie jest grą, zwyciężasz, gdy atakujesz, czy gdy udajesz ofiarę? Czy pożądanie może pokonać każdą przeszkodę? Czy przetrwać znaczy umieć się zmienić? Czy może nas zmienić ktoś inny? Czy strach przed utratą ukochanej osoby może paraliżować? Bardziej potrzebne nam bezpieczeństwo czy wolność? Reasumując, w zgrabnych scenkach, jakby z życia wziętych, utwór pokazuje blaski i cienie współistnienia.

[2 role kobiece, 2 role męskie]



Greckie wazy i ołtarz
Elisabeth Kemper
źródło: Rijks Museum

Zachęcamy do skorzystania z zasobów
biblioteki ZAiKS-u i bogactwa internetowej
bazy tytułów na stronie

www.zaiksteatr.pl



*Siedząca kobieta
z miską w dłoni, według
klasycznego wzoru
Catharina Kemper
źródło: Rijks Museum*